

W Opolu obraduje Konwent Marszałków Województw RP. O europejskiej współpracy terytorialnej i przyszłości PROW

Wicemarszałek Maciej Żywno uczestniczy w II posiedzeniu Konwentu Marszałków Województw RP w Opolu. W środę, 25 kwietnia marszałkowie rozmawiali o europejskiej współpracy terytorialnej oraz o przyszłości PROW po 2020 r. W spotkaniach wzięli udział przedstawiciele Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju oraz Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi i Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

W przeddzień obrad Konwentu odbyła się konferencja podsumowująca proces przejmowania zadań od samorządów województw przez Państwowe Gospodarstwo Wodne „Wody Polskie” w I kwartale 2018 roku.

Z kolei w środę pierwsze spotkanie dotyczyło europejskiej współpracy terytorialnej, a gościem marszałków był Adam Hamryszczak, wiceminister inwestycji i rozwoju.

Rozmawiano przede wszystkim o programach Europejskiej Współpracy Terytorialnej, o tym co dzieje się aktualnie, ale i o założeniach do nowej perspektywy unijnej.

Minister Adam Hamryszczak informował, że w przypadku programów INTERREG, którym przewodzi nasz kraj (Polska-Saksonia, Polska-Południowy Bałtyk i Polska-Słowacja) jest całkiem dobrze, bo ich kontraktacja wynosi dziś już ponad 60-70%, a poziom certyfikacji też jest zadowalający. Trzeba też pamiętać, że o sukcesie tych programów decyduje także sprawność naszych partnerów z zagranicy.

Ale Polska to także programy, w których dużą rolę odgrywa Europejski Instrument Sąsiedzki. Jednym z nich, o dużym budżecie, jest program Polska – Białoruś – Ukraina. – Ta współpraca daje nam świetne wyniki, już ponad 97% dostępnych pieniędzy została już rozdysponowana na projekty (dziedzictwo, dostępność, granice, bezpieczeństwo) – mówił minister. Z podobnych programów, w zeszłym roku został uruchomiony program Polska-Rosja, właśnie trwa pierwszy nabór wniosków.

Wicemarszałek Maciej Żywno przywołał wypowiedź premiera Morawieckiego i ministra Jerzego Kwiecińskiego o tym, że asystenci osób niepełnosprawnych będą finansowani ze środków unijnych, ze szczególnym uwzględnieniem regionalnych programów operacyjnych.

- Skąd taka możliwość? Nic o tym w regionach nie wiemy – dopytywał się Maciej Żywno. Wiceminister nie umiał odpowiedzieć.

W obradach dotyczących przyszłości PROW Dariusz Nieć, dyrektor departamentu rozwoju obszarów wiejskich w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi przypominał, że pierwsze założenia kierunkowe, dotyczące zmian we Wspólnej Polityce Rolnej pod roku 2020, pojawiły się w komunikacie już pod koniec 2016 roku.

Mówiąc o celach, jakie znalazły się w dokumencie ostatecznym po konsultacjach, dyrektor Nieć wskazywał na zapewnienie żywotnego sektora rolnego, dbałość o środowisko, zwiększenie poziomu wiedzy i innowacyjności oraz wzrost społeczno-gospodarczy obszarów wiejskich. A więc główne kierunki wsparcia będą dotyczyć

gospodarzy obszarów wiejskich. A więc głównie kierunkami wsparcia będą dotyczyły zapewnienia stabilnych dochodów rolników, wsparcia osób rozpoczynających pracę w rolnictwie, wzmocnienia wymiany pokoleniowej w rolnictwie, inwestycji w małych i średnich gospodarstwach rolnych, ochrony środowiska i przeciwdziałania zmianom klimatu, rozwoju inteligentnych małych miejscowości wiejskich. Nowy model wdrażania będzie zakładał uproszczenie legislacji na poziomie europejskim oraz elastyczność w przesuwaniu środków między filarami.

Polsce zależy na utrzymaniu wysokiego budżetu, wsparcia dla małych i średnich gospodarstw, także w zakresie zróżnicowania ich dochodów, zachowania podejścia LEADER jako istotnego instrumentu umożliwiającego zrównoważony rozwój obszarów wiejskich, zapewnieniu komplementarności z polityką spójności i innymi politykami UE.

Jeśli chodzi o harmonogram działań, to 2 maja ma być opublikowany komunikat dotyczący Wieloletnich Ram Finansowych, w czerwcu rozpocznie się proces negocjacji w Radzie i Parlamencie Europejskim pakietu legislacyjnego dotyczącego Wspólnej Polityki Rolnej, a plany strategiczne powinny zostać przygotowane do końca 2020 roku.

Wicemarszałek łódzki Artur Bagiński mówił, że gdyby pieniędzy dla wsi było 10 razy więcej, to też byłyby zagospodarowane. Członek zarządu województwa zachodniopomorskiego Jarosław Rzepa mówił jednak, że dziś wszyscy się spodziewamy, iż pieniędzy w przyszłej perspektywie będzie mniej. Zwracał jednak uwagę na to, że dziś nie prowadzi się aktywnych konsultacji z samorządami w odniesieniu do kolejnej perspektywy, co mocno niepokoi. – Rząd nie widzi regionów w przyszłym okresie programowania. A regionalne podejście jest efektywniejsze, jeśli chodzi o wykorzystanie środków- mówił. Natomiast wicemarszałek Województwa Podlaskiego Maciej Żywno zaznaczył, że z informacji Komisji Europejskiej wynika, iż w przyszłej perspektywie narzędzie, jakim jest RLKS (stosowany tylko w województwie podlaskim i w kujawsko-pomorskim) będzie obligatoryjnym narzędziem we wszystkich regionach i obejmie wszystkie LGD-y.

(na podst. Konwent.opolskie.pl, fot. UMWO)

